

Piwnica pod Baranami, Sur le pont d'Avignon

Sur le pont d'Avignon

Ten wiersz jest żyłką słoneczną na ścianie
jak fotografia wszystkich wiosen.

Kantyczki deszczu wam przyniosę -
wyblakłe nutki w nieba dzwon
jak wody wiatrem oddychanie.

Tańczą panowie niewidzialni
"na moście w Awinion".

Zielone, staroświeckie granie
jak anemiczne pączki ciszy.

Odetchnij drzewem, to usłyszysz
jak promień - naprężony ton,
jak na najcieńszej wiatru gamie
tańczą liściaste suknie panien
"na moście w Awinion".

W drzewach, w zielonych okien ramie
przez widma miast - srebrzysty gotyk.

Wirują ptaki płowozłote
jak lutnie, co uciekły z rąk.

W lasach zielonych - białe łanie
uchodzą w coraz cichszy taniec.

Tańczą panowie, tańczą panie
"na moście w Awinion".